

# Tadeusz Poklewski, Alina Wierstakow, Emilia Grabarczyk

---

## "Dom stary" na zamku w Łęczycy, województwo płockie

---

Acta Archaeologica Lodziensia nr 26, 79-106

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

# „DOM STARY” NA ZAMKU W ŁĘCZYCY

WOJEWÓDZTWO PŁOCKIE

## 1. STAN AKTUALNY. INWENTARYZACJE

Zamek łęczycki składa się aktualnie z czterech elementów: wieży, tak zwanego „domu nowego” połączonego z budynkiem bramnym, budynku tak zwanej „prochowni”, dziedzińca otoczonego murami. Zwążywszy na to, że przedmiotem publikowanych tu badań z 1973 r. był tak zwany „dom stary”, z zasadniczego działania badawczego wykluczono apriorycznie zarówno wieżę, jak i „dom nowy” z bramą<sup>1</sup>.

Zamek łęczycki został niezwykle dokładnie dwukrotnie opisany w lustracjach starostw<sup>2</sup>. Autorzy pierwszego z tych opisów, z 1564 r., wprowadzili właśnie rozróżnienie i nazwy obu domów zamkowych; w pewnej mierze też zlokalizowali „dom stary” w obrębie dziedzińca zamkowego. Znajdowałyby się on na wprost bramy pod przeciwległą, wschodnią ścianą dziedzińca zamkowego<sup>3</sup>.

Ślady, które można by identyfikować z „domem starym”, zaznaczyli również pruscy inżynierowie wojskowi u schyłku XVIII w. Między 1793 i 1798 r., przy okazji opasywania miasta wałem z czterema narożnymi bastionami, wykonali oni skalowane widoki wszystkich czterech elewacji dotychczasowych umocnień miejskich, to znaczy murów miejskich z bramami i basztami, dwu klasztorów i — właśnie — zamku<sup>4</sup>. Ponieważ zaś zamek zajmuje południowo-wschodni narożnik miasta, na

---

<sup>1</sup> Badania wieży, bramy i „domu nowego” przeprowadził w ramach PKZ — pracowni łódzkiej inż. arch. H. Jaworowski w latach 1962-1967. Jest on projektantem rewaloryzacji zamku łęczyckiego i autorem jego rekonstrukcji.

<sup>2</sup> W 1564 r. (*Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich. 1564-1565*, cz. 1, wyd. A. Tomczak, C. Ohryzko-Włodarska, J. Włodarczyk, Bydgoszcz 1961, s. 81-89) oraz w latach 1628-1632 (*Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich. 1628-1632*, cz. 3, wyd. Z. Guldón, Bydgoszcz 1967, s. 1-5).

<sup>3</sup> Można to odczytać na podstawie określenia wzajemnego połączenia gankiem na murze „domu starego” i wieży (*Lustracja... 1564-1565, op. cit.*, s. 88).

<sup>4</sup> Deutsche Staatsarchiv Berlin, sygn. 48907 („Ilustrowany katalog źródeł kartograficznych do historii budowy miast polskich”, z. 5, Warszawa 1957, poz. 19).

rysunku znalazły się elewacje zamkowe wschodnia i południowa. I to są właśnie te dwie kurtyny zamkowego muru obronnego, przy których, według danych lustratorów, ustawiać należałoby „dom stary”.

Aktualnie na dziedzińcu zamkowym stoi na murze wschodnim tak zwana „prochownia”. Jest to dwukondygnacyjny, dwutraktowy budynek ceglany z dwuszczytowym ryzalitem w elewacji zachodniej i jedno-okiennymi w górnej kondygnacji elewacjami północną i południową. Wzdłuż zachodniej ściany tego budynku wystaje z ziemi nie wykorzystana szeroka na około 1 m kamienna ława fundamentowa. Wszystkie pomieszczenia są przesklepione kolebką. Otwory drzwiowe i otwory okienne są nieopracowane, tylko wyprawione tynkiem. Obserwatora uderza ogólna niespokojność tej budowli, pewna przypadkowość bryły; zastanawia też oczywista różnorodność materiału ceglanego użytego dla jej zbudowania. Mur obronny we wschodniej i południowej kurtynie jest obniżony w 1/3, a w licu od dziedzińca od nowa oblicowany z niemal całkowitym usunięciem licowej substancji średniowiecznej aż do powierzchni terenu.

Zamek łączycycki wielokrotnie był przedmiotem inwentaryzacji pomiarowej<sup>5</sup>. Najstarsze zachowane rysunki są efektem pomiarów pruskich, wykonanych w związku z fortyfikowaniem miasta w ostatnich latach XVIII w.<sup>6</sup> Brak już jednak na nich „domu starego”. Jego domniemaną lokalizację zajmuje budynek, nazywany później „prochownią”. Kolejną inwentaryzację zamku wykonał L. Bethier w 1834 r.<sup>7</sup> Objęła ona faktycznie tylko zachodnią stronę zamku, to znaczy elewację zachodnią w widoku oraz rzuty dwóch kolejnych kondygnacji „domu nowego”. Tym bardziej i kolejne inwentaryzacje wykonane w ciągu XX w. nie mogły dostarczyć informacji o nie istniejącym już „domu starym”<sup>8</sup>. Dla badacza „domu starego” użyteczna w pełni pozostaje zatem przede wszystkim inwentaryzacja pomiarowa zawarta w protokole lustracji zamku, dokonanej przez lustratorów sejmowych w 1564 r. Nie została ona, niestety, poparta rysunkami, co zmusza jej użytkownika do wyboru metody interpretacji opisu i transpozycji go na rysunkową formę planów i przekrojów.

<sup>5</sup> Pełny zestaw archiwaliów kartograficznych do zamku łączycyckiego opublikował A. Tomczak, *Źródła kartograficzne do dziejów Łęczycy średniowiecznej*, [w:] A. Abramowicz, A. Nadolski, T. Poklewski, J. Wieczorek, *Łęczycza wczesnośredniowieczna*, t. 1, Warszawa 1966, s. 33-60; tenże, *Katalog planów miasta Łęczycy*, „Ilustrowany katalog źródeł kartograficznych do historii budowy miast polskich”, z. 7, Warszawa 1962, s. 3-61.

<sup>6</sup> „Ilustrowany katalog...”, z. 5, ryc. 13, 14, 17, 19; „Ilustrowany katalog...”, z. 7, ryc. 3, 4.

<sup>7</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiory kartograficzne, sygn. 9-1.

<sup>8</sup> Zestawiła je W. Tomicka, *Zamek w Łęczycy (woj. łódzkie)*, Warszawa 1961 (maszynopis PKZ), s. 3-4.

## 2. ZADANIA BADAWCZE I METODA BADAŃ

Zamek łączycycki został na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia w znacznej mierze odbudowany. Zachowana ikonografia, przede wszystkim wspomniana inwentaryzacja z 1834 r., a prócz tego dokładny opis polustracyjny z 1564 r. w połączeniu z badaniami architektonicznymi pozostałości „domu nowego”, wieży i murów, pozwoliły te trzy elementy zamku odtworzyć z dużą precyzją i — chyba — z dużą wiernością<sup>9</sup>. Jednakże uzyskana w rezultacie sylweta zamku jest fałszywa, potęguje bowiem po wielokroć pustkę wschodniej strony. Odbudowana dziś strona zachodnia uwypukliła obcość budynku „prochowni” na dziedzińcu zamkowym, uwydatniła jej nikłość w stosunku do brył wieży, murów, bramy i „domu nowego”. Chęć zlikwidowania tej dysproporcji, połączona z zamiarem przysporzenia powierzchni użytkowej muzeum łączycyckiemu, dzisiejszemu lokatorowi łączycyckiego zamku, stanęła u podstaw zlecenia przez ówczesnego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na woj. łódzkie badań archeologiczno-architektonicznych właśnie „domu starego”, jakże brakującego zamkowi łączycyckiemu. Po odnalezieniu jego lokalizacji i określeniu gabarytu, zaznaczyłby jego bryłę na dziedzińcu zamkowym nowoczesny pawilon wystawowy. Sens podejmowanych badań był więc w zamierzeniu *par excellence* utylitarny.

Jak już parokrotnie podkreślano wyżej, badacze mieli do dyspozycji trzy typy źródeł: protokół polustracyjny z 1564 r. ze zwymiarowanym opisem „domu starego”<sup>10</sup>; pruską ikonografię zamku ze schyłku XVIII w., a zwłaszcza widoki czterech elewacji zewnętrznych miasta wraz z zamkiem<sup>11</sup>; zachowany relikw zamku. Brak przecież wśród nich wyraźnej i bezspornej wskazówki na lokalizację „domu starego” na dziedzińcu zamkowym, choć nie bez znaczenia jest obraz południowo-wschodniego narożnika zamku na pruskich rysunkach elewacyjnych, widoczne tam okna i wyraźne przewyższenia muru zamkowego.

Sugestia ukierunkowania poszukiwań „domu starego” na tę właśnie część dziedzińca zamkowego, na narożnik południowo-wschodni istnieje i nawet przeważa. Jednakże dwa czynniki skłoniły badających do obrania innej drogi badawczej i rozpoczęcia poszukiwań od próby przestrzennego zinterpretowania opisu polustracyjnego.

Archeolodzy zdali sobie sprawę z kosztowności metody wykopaliskowej, zwłaszcza, że już z badań dziedzińca zamkowego w 1959 r. znano 5-metrową miąższość nasypu na nim i faktyczny brak współczesnej początkom zamku warstwy osadniczej na dziedzińcu<sup>12</sup>. Przy niepewnej zatem lokalizacji „domu starego” archeolog mógł nic nie wykryć

<sup>9</sup> Por. przypis 1.

<sup>10</sup> *Lustracja... 1564-1565, op. cit.*, s. 85-88.

<sup>11</sup> Por. przypis 4.

<sup>12</sup> Odpowiednie materiały w Archiwum ZAPŚ IHKM PAN.



i dostarczyć tylko bardzo złudnego argumentu *ex silentio*, bo mógłby nie znaleźć także i argumentów negatywnych.

Analiza architektoniczna też wymagała w tym wypadku jakiegoś konkretnego punktu wyjściowego. Oczywiście płodne mogłoby się wydawać aprioryczne utożsamienie „prochowni” z reliktem „domu starego”, jak to już uczyniono dawniej<sup>13</sup>. Wstrzymywał jednak od tego fakt zupełnie niedawnego obliczania od wewnątrz dziedzińca muru zamkowego w jego kurtynie południowej i we wschodniej właśnie na południe od prochowni, to jest tam, gdzie jakąś ruinę pokazali na rysunkach pruscy inżynierowie wojskowi. Mur nie mógłby zostać poddany badaniom analitycznym bez przygotowania wykopaliskowego; sam znowu budynek „prochowni”, bez związku z murem, też nie zaprowadziłby chyba dalej, nie byłoby tu bowiem żadnego poziomu odniesienia.

Tak pokrótce wygląda motywacja obrania opisu lustracyjnego za początek badań. Może bowiem tędy dałoby się dojść do zetknięcia stanu istniejącego ze znanym opisem i do wytyczenia kierunku dla wykopalisk i analizy architektonicznej jednocześnie. Pierwszym działaniem stała się zatem próba odnalezienia logicznego porządku w opisie lustracyjnym. Lustracja z 1564 r. zawiera dokładne wymiary wewnętrzne pomieszczeń w budynkach zamkowych w poziomie i pionie wraz z grubościami niektórych murów zewnętrznych i działowych. Dokładne studium tychże pozwoliło odtworzyć rzut trzech kondygnacji naziemnych „domu starego” oraz piwnic w jego partii północnej. Za podstawę przyjęto tzw. łokieć warszawski, równy 59,5 cm, chyba najbardziej adekwatny dla 1564 r.<sup>14</sup> Porównanie uzyskanych rzutów części północnej „domu starego” w kondygnacji piwnicznej i przyziemia z rzutami inwentaryzacyjnymi istniejącego na osi wschodniej kurtyny murów zamku łączycyckiego budynku „prochowni” pozwoliło stwierdzić ich bliskość i dało sugestię do identyfikacji tegoż budynku z północną częścią „domu starego”. Tę identyfikację poparto szczegółową analizą elementów zrujnowanego budynku widocznych na przytoczonych wyżej pruskich widokach z lat 1793-1798 elewacji zamku łączycyckiego. Ich zwymiarowanie i przerzucenie na plan pozwoliło wyznaczyć wydłużony prostokąt o wymiarach 21,3×10,5 m, zajmujący przestrzeń w przedłużeniu budynku „prochowni” w kierunku południowym, aż po południową kurtynę muru obronnego.

„Dom stary” według opisu lustratorów królewskich składał się z trzech części: w południowej — z wielkich sal w dwu kondygnacjach; w środkowej — z trzykondygnacyjnej wielkiej sieni; na północy — z trzykondygnacyjnej, dwutraktowej partii administracyjnej, podpiw-

<sup>13</sup> Tomicka, *op. cit.*, s. 23; W. Puget, *Dzieje budowlane zamku w Łęczycy XIV-XVIII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. 27: 1965, nr 1, s. 75; B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, s. 190.

<sup>14</sup> Porównaj tu uwagi J. Szymańskiego (*Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1972, s. 267-270).

niczanej przez Jana Lutomińskiego, starostę łączyckiego, w 1563 r., z zachowaniem podziałów wewnętrznych takich, jak w I kondygnacji naziemnej. Opis „domu starego” powtórzył się bowiem niejako trzykrotnie: tylekroć poczynali lustratorzy od dużego pomieszczenia ze schodami, nazwanego najpierw dwa razy sienią, a za trzecim razem izbą. Każdorazowo z sieni dostępne są dwie grupy pomieszczeń: na lewo małe izby, komory i alkierze; na prawo raz to „izba wielka”, a drugi raz — „wielki gmach ze starodawnymi oknami”. Te wielkie pomieszczenia na prawo od obu sieni nie zostały przez lustratorów zwymiarowane. Za trzecim razem z izby ze „wschodem” dostępne są dwie komory, wyraźnie niższe od pomieszczeń towarzyszących poprzednio obu sieniom i ulokowane na lewo. Na prawo nie ma nic. Można zatem w opisie lustratorów dostrzec dwa zbliżone do siebie rzuty oraz trzeci wyraźnie okrojony i jakby uzupełniający, a wszystkie złączone jednym: schodami. Tak zrekonstruowany wstępnie domniemany rzut „domu starego”, wrysowany w mury zamkowe z widoków pruskich ze schyłku XVIII w., stał się postawą do lokalizacji archeologicznych wykopów badawczych. Wykonano ich łącznie 5: jeden na przedłużeniu ku południowi zachodniej ściany „prochowni” dla stwierdzenia jej kontynuacji zgodnie z domniemaną lokalizacją całej ściany zachodniej „domu starego” lub dla uzyskania wyniku negatywnego; dwa dalsze pod murami wschodnim i południowym, w domniemanych punktach dojścia do nich południowej ściany sieni i zachodniej ściany zewnętrznej budynku; jeden na licu zewnętrznym muru południowego, przeciwległe do wykopu na dziedzińcu; wreszcie jeden na domniemanym węźle obu ścian, to znaczy zachodniej ściany budynku i południowej ściany sieni.

Badania architektoniczne poprowadzono zgodnie ze stosowaną i w innych wypadkach rutyną badawczą<sup>15</sup>. Objęto nimi jednakże cały relikw zamku, nie ograniczając ich tylko do partii związanych z „domem starym” lub do partii średniowiecznych. Objęły te badania: 1 — powierzchniową obserwację murów i makroskopowe rozróżnienie budulca; 2 — wykrycie i rejestrację przecięć i przewiązań murów; 3 — pomiar i statystyczną analizę wielkości cegły. Badania architektoniczne przeprowadzono łącznie z archeologicznymi nie rozdzielając ich wzajemnie w sposób wyraźny.

Całość badań dokumentowano rysunkowo i fotograficznie, zaś analizę statystyczną cegły wykonano za pomocą diagramów zaproponowanych przez A. Gruszeckiego, które i w tym wypadku, tak jak i w innych, okazały się niezmiernie operatywne i instruktywne<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> Szerszego opisu metody dokonano w niniejszej książce w odniesieniu do zamku w Besiekierach (s. 19); porównaj też T. Poklewski, *Problemy merytoryczne i organizacyjne dokumentacji badań obiektów murowanych. Doświadczenia łódzkiego Zakładu Archeologii Polski Środkowej IHKM PAN*, „Biuletyn informacyjny PKZ”, nr 31, Warszawa 1975, s. 15-18.

<sup>16</sup> Por. w aneksie do niniejszej książki.

## 3. OBRAZ TECHNICZNY BUDOWLI NA PODSTAWIE BADAŃ

Odtworzona na podstawie opisu lustratorów sejmowych z 1564 r. bryła „domu starego” jest bardzo sugestywna, jednakże umieszczenie jej w południowo-wschodniej partii dziedzińca zamkowego pozostaje tylko domniemane potąd, potąd nie zidentyfikuje się w sposób bezsporny budynku „prochowni” z administracyjno-archiwalną częścią tej budowli. Trzy były tu drogi: 1 — zbadanie sytuacji tego budynku względem wschodniej kurtyny muru zamkowego; 2 — sklasyfikowanie wraz z odniesieniem do innych chronologicznie zdefiniowanych elementów zamku łączyckiego cegły użytej do budowy „prochowni”; 3 — ustalenie obecności lub braku kontynuacji w kierunku południowym fundamentu ściany zachodniej tego budynku.

Dwie ściany „prochowni”, północna i południowa, dotykają do muru obronnego zamku. Jednakże na substancję ściany północnej składają się trzy elementy: zasadnicza ściana z dużej cegły w wątku polskim; pionowy ubytek o różnej szerokości przy styku z murem obronnym, zamurowany cegłą mieszaną; nałożony na zasadniczą strukturę ryzalit w zachodniej części ściany. Otóż konstrukcja tej ściany pozwala klasyfikować ją jako pierwotną dla zamku łączyckiego, użyta zaś cegła należy do wspólnej grupy z cegłą lic zewnętrznych murów zamkowych w kurtynach wschodniej, południowej i zachodniej oraz z cegłą z I kondygnacji wieży. Oczywiście istnienie wypełnionego wtórnie cegłą odspojenia tej ściany od muru obronnego wyklucza możliwość znalezienia w tej ścianie śladów jej pierwotnego kontaktu z murem zamkowym. Przekazuje wszakże te ślady mur obronny. Są to płytkie strzępia wtórnie wykute na głębokość około 1/4 cegły tylko w niektórych warstwach cegieł. Nie ma więc pierwotnego wzajemnego przewiązania ściany „prochowni” z murem obronnym.

W wypadku południowej ściany „prochowni” brak zasadności badania jej przewiązania z murem obronnym. Użyta cegła jest identyczna z cegłą z „domu nowego”, różni się od cegły z muru wystarczająco dla wykluczenia jednoczesności. Jeśliby zatem i ujawiły się w murze wykute strzępia, mogłyby one wiązać się ze ścianą rekonstruowaną z cegły typu „dom nowy”.

Jeszcze w dwu punktach można by spodziewać się śladów przewiązania ścian „domu starego” z murami zamku. Jeden to domniemane dojsście zachodniej ściany budynku do muru południowego. Od wewnątrz, od dziedzińca, lico na murze jest niezakłócone aż do odsadki fundamentowej, nie stwierdzono także w tym miejscu reliktywów fundamentu ściany budynku, natomiast układ stratygraficzny w tym punkcie wykazuje wtórność i uznawać by go należało za pozostałość zasypywania jakiegoś wielkiego wykopu. Identyczna jest sytuacja i w drugim wypadku, na domniemanym styku poprzecznej ściany działowej budynku z murem wschodnim zamku. Brak zakłóceń w regularnie wylicowanym murze,

a stratygrafia też zdradza wtórne pochodzenie nasypowe. Dla porządku wzmiankujemy obecność zakłóceń wątku i zwłaszcza zbliżonej do pionu rysy w licu zewnętrznym muru południowego, na przedłużeniu linii domniemanej fasady zachodniej „domu starego”. Jest to jednak zakłócenie powstałe podczas konserwacji muru zamkowego w latach trzydziestych bieżącego stulecia.

Jedynym bezpośrednio dowodnym reliktem „domu starego”, ewentualnie poza „prochownią”, jest kamienna ława fundamentowa zachodniej ściany budynku, szersza od zachodniej ściany „prochowni” i z tego powodu widoczna, metodą zaś wykopaliskową stwierdzalna na odcinku około 4 m na południe, to jest pod domniemaną ścianą sieni.

Rzecz jasna, że tych kilka metrów bieżących ławy fundamentowej nie może przesądzić prawidłowości rekonstrukcji na podstawie lustracji całego rzutu „domu starego”. Jest jednak istotną wskazówką na rzecz uznania za prawidłowy odczytanego kierunku jego lokalizacji — od „prochowni” ku południowo-wschodniemu narożnikowi dziedzińca, czyli w zgodzie z rysunkami pruskimi ze schyłku XVIII w.

Uzyskano wszakże w 1973 r. pośredni dowód na rzecz uznania za prawidłową prezentowanej wyżej lokalizacji „domu starego” i wewnętrznych podziałów jego bryły. W zewnętrznym licu wschodniej kurtyny muru zamkowego, od strony bagnistej doliny rzeki Bzury, dostrzeżono 8 umieszczonych pionowo prostokątów, wciętych w mur i niewątpliwie wylicowanych wtórnie, acz do wspólnej płaszczyzny z całą powierzchnią licową muru. Fakt wcięcia tych prostokątów w istniejący mur, niezależnie od układu cegieł w murze, jest widoczny, a nadto przemurowano je w innym wątku, na przemian warstw główek i wozówek, w odróżnieniu od wątku polskiego, w którym pierwotnie wylicowano obustronnie cały mur zamkowy.

Rozmieszczenie nie zawsze jednakiej wysokości prostokątów w całej wschodniej ścianie zamku wykazuje oczywiste związki: 1 — z przebiegiem poprzecznych ścian „prochowni”; 2 — z rekonstruowanym na podstawie lustracji rzutem „domu starego”; 3 — z gabarytami opisanych dalej w protokóle lustracji z 1564 r. zamkowych pomieszczeń kuchennych i magazynowych<sup>17</sup>. I tak, licząc od południa, prostokąt 1 wypadałby na poprzecznej osi części „domu starego” nazwanej przez lustratorów „izbą wielką” i „gmachem wielkim”. Dwa dalsze prostokąty znajdują się w przedłużeniu domniemanych ścian bocznych sieni. Prostokąt 4 wypada na wprost ścianki działowej między pomieszczeniami zachodniego traktu „prochowni”, prostokąt 5 zaś — nieco poza dojściem do muru północnej ściany „prochowni”, czyli nieco poza narożnikiem północno-wschodnim przyjmowanej rekonstrukcji „domu starego”. Trzy pozostałe prostokąty łączyłyby się z rzutem budynku gospodarczego i wy-

<sup>17</sup> *Lustracja... 1564-1565, op. cit., s. 89.*

padałyby kolejno, licząc od północy tym razem, na osi wzdłużnej budynku, w przedłużeniu jego ściany południowej i w przedłużeniu ściany sionki, dostawionej do budynku gospodarczego od południa.

Dysponujemy zatem na zamku materialnymi relikdami niezdefiniowanych konstrukcji pozostających w oczywistej zgodzie z planem „domu starego” rekonstruowanym na podstawie odczytania opisu lustracyjnego. Definicja tych śladów wydawałaby się już sprawą drugorzędną. Choć zdaje się zmierzać w kierunku oczywistości. Ujawnione prostokąty są mianowicie negatywami konstrukcji wciętych *ex post* w mur istniejący i niewątpliwie prostopadłych do lica tego muru. Chodziłoby zatem chyba o ślady skarp odciążających najbardziej zagrożony statycznie, bo stojący od strony rzeki, wschodni mur zamku. Wspierając generalnie mur obciążony budynkami, a zwłaszcza wysokim „domem starym”, przejmowałyby one nadto napór poszczególnych ścian od dziedzińca na kurtynę muru.

Zewnętrzne lico muru wschodniego jest zbudowane z cegły w zasadzie dwojakiej, jeszcze inną cegłą zamurowano otwór bramy na drodze działowej wybity u schyłku XVIII w.<sup>18</sup> Czterokrotnie w partiach międzyskarpowych jest to cegła identyczna z cegłą z lica zewnętrznego muru południowego, przywieżowej partii muru zachodniego, wieży oraz północnej ściany „prochowni”. W pozostałych pięciu cegła jest inna, taka, jakiej nie stwierdzono ani razu w pozostałych partiach reliktu zamkowego. Otóż identyfikowane ze śladami skarp prostokąty są w każdym wypadku wcięte w lico muru wschodniego, także tam, gdzie mur oblicowano ową cegłą specyficzną. Choć wszystkich 8 prostokątów wylicowano właśnie tą samą cegłą.

Stratygrafia muru jest tu więc jednoznaczna: skarpy byłyby wtórne w stosunku do muru pierwotnego, a jednocześnie przetrwałyby zabieg regeneracji i nowego licowania muru, aczkolwiek usunięto je na tyle szybko, by powstałe w wyniku ich usunięcia luki w licu muru zdążyć wypełnić tą samą cegłą.

Zreferowany powyżej zestaw dowodów materialnych: 1 — gotycką północną ścianę „prochowni”; 2 — fakt wtórnego zaczepienia tej ściany o mur wschodni; 3 — istnienie przedłużenia zachodniej poszerzonej ławy fundamentowej „prochowni” ku południowi; 4 — ślady oskarpowania wschodniej kurtyny muru zamkowego; skłania nas zatem do uznania za prawidłową lokalizacji „domu starego” na wschodnim murze zamku po jego narożnik południowo-wschodni i do przyjęcia zreferowanego wyżej sposobu odczytania opisu lustracyjnego oraz nakreślonego na tej podstawie rzutu „domu starego” na zamku łączącym za prawidłowe. Identyfikujemy zatem budynek „prochowni” z reliktem administracyjno-archiwalnej części „domu starego”<sup>19</sup>.

<sup>18</sup> Sytuację bastionu zamkowego (*Schloss-Bastion*) przedstawia rysunek elewacji wschodniej miasta („Ilustrowany katalog...”, z. 5, ryc. 18).

<sup>19</sup> *Lustracja... 1564-1565, op. cit.*, s. 85-87.

Oprócz odpowiedzi na zasadnicze pytanie badawcze w kwestii identyfikacji „domu starego” i jego gabarytów badania pozwoliły również zebrać informacje o jego przebudowach i niszczeniu.

Przede wszystkim istotna jest tu południowa ściana pozostałości „domu starego” zwanej „prochownią”. Nosi ona w sobie ślady co najmniej dwu faz konstrukcji. W zasadniczej substancji jest ona materiałowo i konstrukcyjnie identyczna z substancją elewacji wschodniej „domu nowego”. Chcielibyśmy ją zatem uznać za efekt rekonstrukcji „domu starego”, przedsięwziętej jednocześnie z budową „domu nowego”<sup>20</sup>. Ściana w tym etapie byłaby w pierwszej kondygnacji naziemnej przeparta otworem drzwiowym, umieszczonym na osi wzdłużnej traktu wschodniego. Mimo że otwór ten zmniejszono później do rozmiarów niewielkiego okna, pozostały po drzwiach wmurowane w ścianie *in situ* dwa fragmenty kamiennego progu.

Wydaje się, choć stan budynku dzisiejszego nie pozwolił na pełne badania metodyczne, że z tym samym przedsięwzięciem remontowym wiążą się ściany wewnętrzne I kondygnacji budynku „prochowni” wraz z kolebkowymi sklepieniami. Także i ceglana wyprawa w dolnej kondygnacji piwnicznej mogłaby być wiązana z tą samą kampanią budowlaną<sup>21</sup>.

Kolejnym etapem konstrukcyjnym, ujawnionym w trakcie badań, jest moment przeróbki północnego skrzydła „domu starego” na samodzielny budynek wsparty o mur wschodni zamku. Wiążą się z tą inwestycją trzy działania: 1 — wybicie przejścia w północnej ścianie budynku na wysokości I kondygnacji naziemnej; 2 — zamurowanie otworu przejścia do sieni w ścianie południowej remontowanego skrzydła i wstawienie w tym miejscu okna; 3 — całkowita wymiana ściany zachodniej tworzonego samodzielnego budynku, połączona ze wzmocnieniem obu jego narożników przeciwnych do wschodniego muru zamkowego.

Jest oczywiste, że pierwszą przebudowę „domu starego”, jednoczesną z budową „domu nowego”, uzasadniał chyba zły stan techniczny budynku<sup>22</sup>. Natomiast zakres i kierunki działania w momencie drugiej przebudowy są na tyle znaczne, że chyba uznać by je należało za następstwo generalnej rujnacji „domu starego”. I to rujnacji tak wielkiej, że zakres remontu opłacalnego inwestor przedsięwzięcia ograniczył do zaledwie

<sup>20</sup> *Z tej sieni kancelaryja ... Do tej kancelaryjej odrzwi kamienne, foremnie ciosano ...Mur z teje sieni poboczny nowy do kancelaryjej ...* (Lustracja... 1564-1565, op. cit., s. 85).

<sup>21</sup> Pomieszczenia „prochowni” były w czasie badań jedynymi użytkowymi pomieszczeniami Muzeum w Łęczycy. Ograniczył ten fakt możliwości badawcze we wnętrzu budynku. Uzupełniające badania wykonane w 1975 r. doprowadziły do stwierdzenia braku przewiązań wszystkich ścian „prochowni” ze ścianą zachodnią oraz praktycznego braku spoiwa w teje. To stwierdzenie ograniczyło poważnie postępowanie badawcze!

<sup>22</sup> Potwierdza to cały opis lustracyjny z 1564 r. (Lustracja... 1564-1565, op. cit., s. 85-88).

1/4 kubatury budynku. Pozostałe jego partie musiano w tym właśnie momencie rozebrać kładąc tym sposobem faktycznie kres istnieniu średnio-wiecznego „domu starego” na łączyckim zamku.

#### 4. CHRONOLOGIA BUDOWLI NA TLE FAKTÓW HISTORYCZNYCH

Data zbudowania zamku w Łęczycy jest dyskusyjna. Pod uwagę brane są dwa momenty: lata 1331-1357 lub lata 1357-1370<sup>23</sup>. Jeśli zbudowałby go książę łączycki i kujawski Władysław to musiałyby to nastąpić w latach 1331-1357. Jeżeli natomiast wzniesiony był przez Kazimierza Wielkiego, to w okresie od śmierci księcia Władysława i wcielenia Łęczycy do Korony w 1357 r. — do śmierci Kazimierza Wielkiego w 1370 r. Wydaje się, że bardziej prawdopodobna jest ta ostatnia data. Jest bowiem zamek łączycki jednym z typowych założeń kazimierzowskich<sup>24</sup>. Pierwotne założenie zamkowe obejmowało — jak wynika z przeprowadzonych badań archeologiczno-architektonicznych — czworobok otoczony murami z domem zamkowym, tak zwanym „domem starym” na wschodniej kurtynie muru, z bramą na osi kurtyny zachodniej i z wieżą w południowo-zachodnim narożniku. Ten zespół należałoby traktować jako praktycznie jednoczesny. Mimo bowiem, że analiza statystyczna cegły ujawniła dwie najstarsze grupy cegieł, trzeba je uznać za efekt jednej kampanii budowlanej. Wystąpiły one bowiem w dwu licach tego samego muru wschodniego, a dalej jednocześnie w ścianach wieży, północnej ścianie budynku bramnego, północnej ścianie „domu starego”, a także w pozostałych kurtynach muru.

Z pierwszym a zarazem wyjątkowo dokładnym opisem zabudowy zamku łączyckiego spotykamy się w lustracji z 1564 r.<sup>25</sup> Ówczesny starosta łączycki Jan Lutomierski, kasztelan sieradzki i poskarbi królewski, podejmuje bowiem w 1563 r. działania koło konserwacji i rozbudowy zamku, a z lustracji sejmowej korzysta dla weryfikacji kosztów tego przedsięwzięcia. Oprócz dokładnego opisu „domu nowego” zbudowanego przez starostę w latach 1563-1564 protokół lustracji opisuje dokładnie „dom stary”. Budowlę tę uznaliśmy w wyniku badań za pierwotną budowlę zamkową, której północna część zidentyfikowana została z istniejącym do dziś budynkiem „prochowni”. Według opisu lustracyjnego składał się on z trzech zasadniczych części: południowej reprezentacyjnej z wielkimi salami w dwóch kondygnacjach; środkowej trzykondygnacyjnej wielkiej sieni; północnej administracyjno-archiwalnej znowu w trzech kondygnacjach. Mieściły się tam między innymi: archiwum grodzkie, kancelaria, izba burgrabiego, a także izba pisarska. Lustratorzy przy opisie „domu starego” wyliczają prace remontowe przeprowadzone przez

<sup>23</sup> Szerzej omówiła te możliwości Tomicka, *op. cit.*, s. 21-22.

<sup>24</sup> Można go bowiem przyrównać do innych nizinnych zamków ceglanych fundacji królewskiej, np. w Ostrzeszowie lub w Rawie Mazowieckiej.

<sup>25</sup> Por. przypis 3.

Lutomierskiego. Zakres wykonanego remontu, według wyjaśnień starosty, miał obejmować w części administracyjno-archiwalnej: wymianę fundamentów, wybudowanie piwnic, wybudowanie nowych ścian działowych, ściany od strony sieni wielkiej, nadbudowę kondygnacji z komorami. W części reprezentacyjnej Lutomierski miał wyłatać mury w obydwu salach, nadbudować wielką salę w drugiej kondygnacji i wymienić stropy. W sieniach natomiast miał dodać sklepienie oraz ująć wejście w kamienny portal. Poza tym wymieniono jakoby kamieniarke niektórych drzwi i okien i postawiono nowe piece<sup>26</sup>. Badania archeologiczno-architektoniczne zachowanego reliktu „domu starego” ujawniły, że wyszczególniony przez lustratorów zakres prac remontowych odbiegał od zakresu remontu rzeczywiście przeprowadzonego. Przede wszystkim nie dokonano całkowitej wymiany fundamentów, co stwierdziliśmy w ścianie zachodniej „prochowni”, przestając na wymianie i spojeniu ich zaprawą wapienną tylko do głębokości o połowę mniejszej niż zapisana<sup>27</sup>. Poza tym ściana północna pozostała nadal w swej strukturze pierwotna, z cegły najstarszej. Lustratorzy i tu omylili się — nie przebudowano jej w latach 1563-1564<sup>28</sup>. Natomiast analiza przecięć i przewiązań narożników oraz badanie statystyczne cegły pozwoliły stwierdzić, iż w zachowanej kondygnacji „domu starego” ściany działowe oraz ściana południowa dzieląca tę część od sieni zbudowane zostały z identycznej cegły co „dom nowy”, a zatem rzeczywiście przebudował je Lutomierski. Niestety ściana zachodnia w relikcie „domu starego” została całkowicie wymieniona prawdopodobnie u schyłku XVIII w. dlatego też nie można stwierdzić w jego części naziemnej uzupełnień dokonanych przez Jana Lutomierskiego.

W roku 1606, kiedy miasto zostało spalone przez rokoszan Zebrzydowskiego, ucierpieć musiał także i zamek, skoro lustracja z lat 1628-1632, dokonana za starosty Szymona Jana Szczawińskiego, mówi o konieczności licznych napraw murów i stropów budynków zamkowych. Lustratorzy bardzo niedokładnie i w sposób nieuporządkowany przechodzą i opisują zabudowania zamkowe, w tej liczbie również i „dom stary”. W administracyjnej części tego domu wzmiankują oni jedynie dwie kondygnacje, w których znajdują się archiwum grodzkie, kancelaria i archiwum ziemskie. Mowa jest także o sieni wielkiej w dwu kondygnacjach, część zaś reprezentacyjna pozostała bez opisu, wiadomo tylko, że istniała sala, do której schodziło się z muru obronnego<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> *Lustracja... 1564-1565, op. cit., s. 85-88.*

<sup>27</sup> *Tamże, s. 85:* „...także też i druga ściana stara ku zachodowi słońca ... tylko w głąb lok. 6½ beły w wapno a w cegle murowane, a ostatek fundamentów teda kamieniem kładziono a piaskiem zasypowano, to pan siradzki dał arte wybrać rzemieślnikom po trosze, a w wapno murować, żeby piwnice być mogły ...”.

<sup>28</sup> *Tamże.*

<sup>29</sup> *Lustracja... 1628-1632, op. cit., s. 4.*



W 1655 r. Łęczycza została zajęta przez Szwedów, a w rok później zdobyta przez wojska Jana Kazimierza. Szwedzi najdłużej bronili się na zamku. Ta wojna, a także wojny szwedzkie w 1703 r. przesądziły losy zrujnowanego zamku<sup>30</sup>. Prawdopodobnie w tym czasie ulega generalnie zniszczeniu, a następnie rozbiórce część „domu starego”, to znaczy sale reprezentacyjne i sień oraz dwie kondygnacje partii administracyjno-archiwalnej. W tym też chyba okresie wyłatano mur wschodni zamku, a następnie zlikwidowano skarpy podpierające mur zamkowy od wschodu. Przemawiają za tym domniemaniem, jak próbowano dowodzić wyżej, wyniki analizy wschodniego licowania muru oraz badanie cegły, odmiennej od pozostałej cegły zamku, a występującej wyłącznie w licu zewnętrznym muru wschodniego.

Według lustracji z 1765 r. zamek jest już niemal ruiną. Oprócz opuszczonego i częściowo zniszczonego „domu nowego” i zniszczonej bramy istnieje relikw „domu starego” zawierający archiwa: grodzkie i ziemskie. Kolejna lustracja zamku z 1789 r. daje świadectwo dalszej jego rujnacji: na zamku istnieje jeszcze tylko relikw „domu starego”, i to w tak złym stanie technicznym, że archiwum grodzkie zostało z niego przeniesione do klasztoru oo. Dominikanów. Natomiast przechowywane tam nadal archiwum ziemskie „... w wielkim niebezpieczeństwie zostaje, do którego przystęp trudny”<sup>31</sup>.

Po rozbiórce Polski, rząd pruski przystąpił do fortyfikowania Łęczyczy. W tym celu, w latach 1793-98, została sporządzona przez inżynierów wojskowych szczegółowa dokumentacja pomiarowa i rysunkowa istniejącego systemu obronnego oraz projekty techniczne nowych obwarowań<sup>32</sup>. Zamek należy nadal do systemu obronnego miasta zajmując jego południowo-wschodni narożnik, znalazł się więc również w tej dokumentacji. Na wykonanych w tym czasie planach zamku widnieje już tylko część „domu starego”, zwana „prochownią”<sup>33</sup>. Natomiast na widoku południowej elewacji zamku widnieją jeszcze ślady reprezentacyjnej części tegoż domu w postaci czterech otworów okiennych rozmieszczonych w dwu kondygnacjach<sup>34</sup>.

Program fortyfikacji obejmował na zamku: budowę drogi działowej na bastion południowo-wschodni zwany „zamkowym” i w związku z tym wybicie otworu we wschodniej kurtynie muru obwodowego; oskarpowanie od nowa od zewnątrz wschodniego muru zamkowego. Zapewne właśnie podczas budowy tej drogi zlikwidowano ostatecznie szczątki nieużytecznej partii „domu starego” i wykopano z ziemi jej fundament. Z tym

<sup>30</sup> Źródła przytacza Tomicka, *op. cit.*, s. 33.

<sup>31</sup> Powołujemy się tu na teksty przytoczone przez Tomicką, *op. cit.*, s. 38-39 przypisy 26 i 29.

<sup>32</sup> Por. przypisy 4 i 5.

<sup>33</sup> Por. przypis 6.

<sup>34</sup> Por. przypis 4.

też przedsięwzięciem można by może wiązać adaptację reliktu „domu starego” właśnie na „prochownię”. Pisaliśmy już, że objęła ta adaptacja, między innymi, wymianę zachodniej ściany budynku. Badania wykazały, iż cegła, z której została zbudowana ściana, jest identyczna z cegłą w przyporze dostawionej przez Prusaków od zewnątrz do wschodniego muru obwodowego.

W 1816 r. zamek przeszedł pod zarząd Dyrekcji Inżynierów Wojska Polskiego. Z tego czasu w spisach jego zabudowań widnieją: mieszkanie kapitana inżynierów, magazyny oraz „prochownia”, a także drewniany budynek, chyba gospodarczy, przy murze północnym<sup>35</sup>. Nie wiadomo, w którym roku zamek został przez wojsko opuszczony, wiemy jednak, że w 1831 r. burmistrz łęczycki rozpoczął rozbiórkę murów zamkowych. Na skutek interwencji z zewnątrz rozbiórkę przerwano, a zamek przekazano w 1841 r. na własność Urzędu Miejskiego<sup>36</sup>. Raport sporządzony przy tej okazji wymienia na zamku: „dom nowy” w średnim stanie technicznym, „prochownię” krytą dachem gontowym oraz zwaloną wieżę. Władze miejskie wynajmują wkrótce potem dziedziniec zamkowy, a ściśle jego część południową, na skład lodu. Rozmiary tego wykopu widoczne są na planach sytuacyjnych zamku z 1841 r.<sup>37</sup> Podczas budowy lodowni zostaje wykopana cała zawartość kulturowa tej części dziedzińca, na której stała kiedyś południowa, reprezentacyjna część „domu starego” wraz z sieniami<sup>38</sup>.

Efekty wykonanych badań lepiej, niż dotąd to było widoczne, wskazują na ułomność przedsięwziętej ostatnimi laty rekonstrukcji w stosunku do pierwotnego założenia zamku łęczyckiego. Bez zaznaczonej na dziedzińcu bryły „domu starego” stracił on charakter stołecznego dla regionu zamku królewskiego na rzecz mieszkalnej siedziby Pana Starosty.

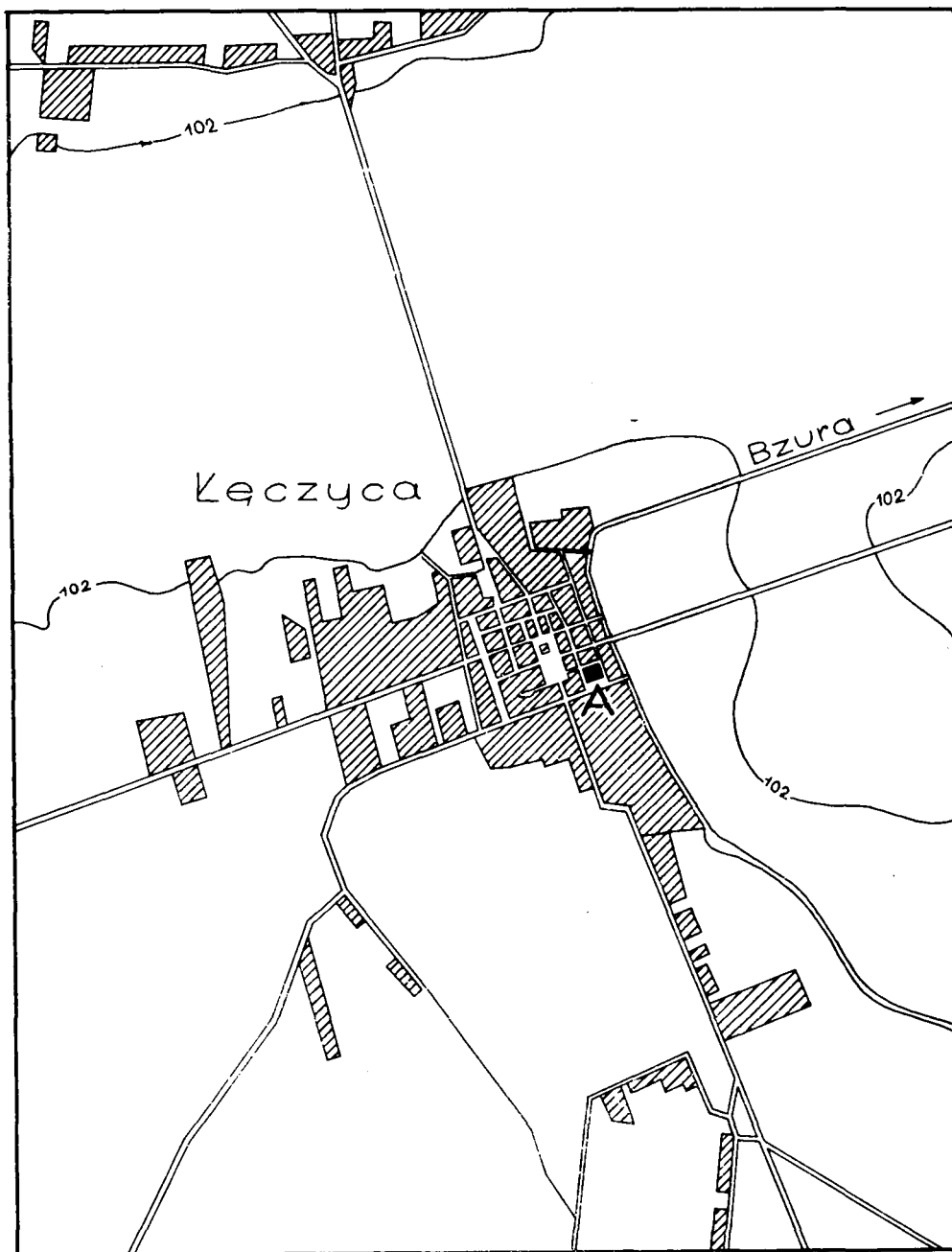
<sup>35</sup> Źródło zacytowała Tomicka, *op. cit.*, s. 34, przypisy 30 i 31.

<sup>36</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Komisja Woj. Kaliskiego, sygn. 2675.

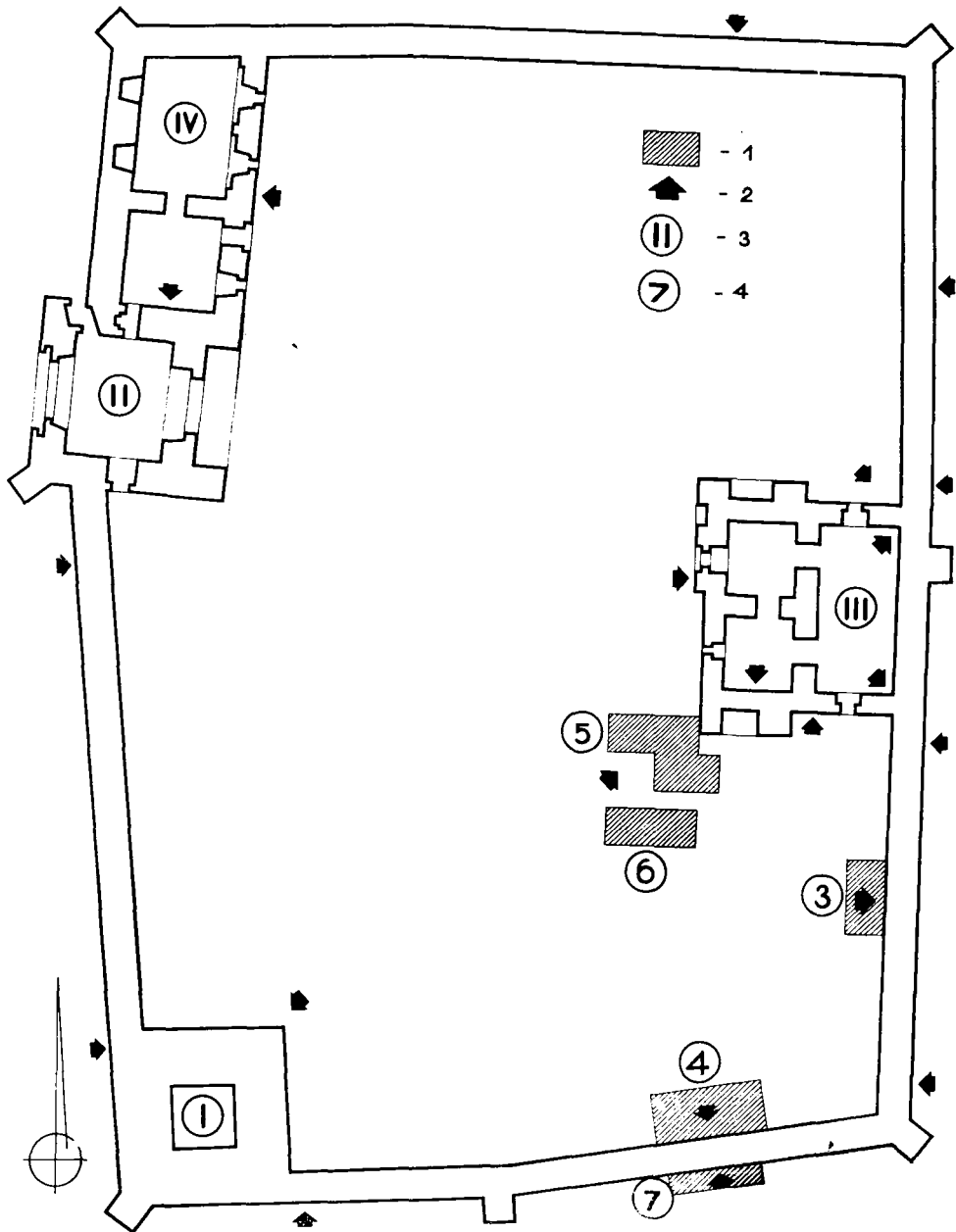
<sup>37</sup> Tamże, sygn. II 2618; publ.: „Ilustrowany katalog...”, z. 7, poz. 52 (ryc. 20). To może być wykop po drodze działowej na bastion.

<sup>38</sup> Informację zawdzięczamy miejscowej tradycji łęczyckiej. W latach pięćdziesiątych była ona jeszcze żywa wśród starszych Łęczycan.





Ryc. 1. Łęczycza, sytuacja, skala 1 : 25000. A — zamek



Ryc. 2. Łęczyca, rzut zamku, skala 1:400

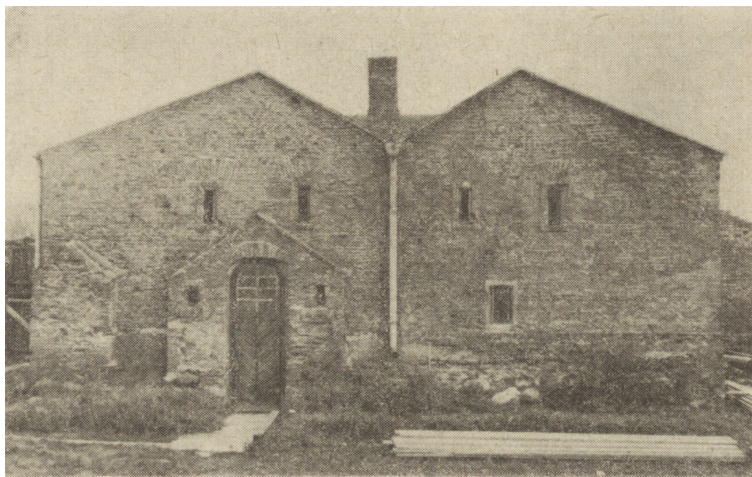
Legenda: I — wykopy i sondáže, 2 — miejsca badane, 3 — numery obiektów, 4 — numery wykopów (I — wieża, II — brama, III — „dom stary”, IV — „dom nowy”)



Ryc. 3. Łęczyca, zamek obecnie, widok od SE  
(fot. A. Kaczmarek)



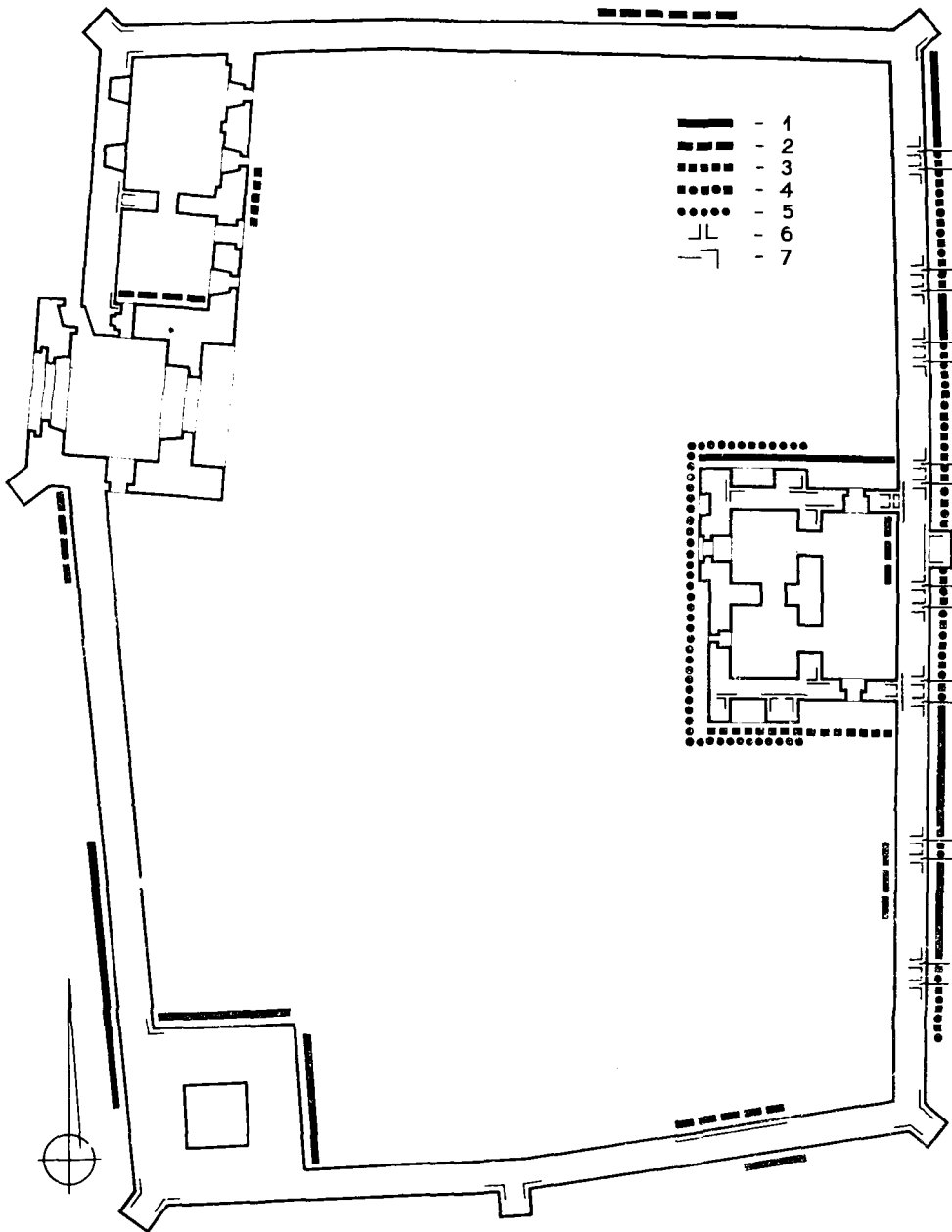
Ryc. 4. Łęczyca, bryła „prochowni”, widok od NW



Ryc. 5. Łęczyca, elewacja zachodnia „prochowni”  
(fot. A. Kaczmarek)



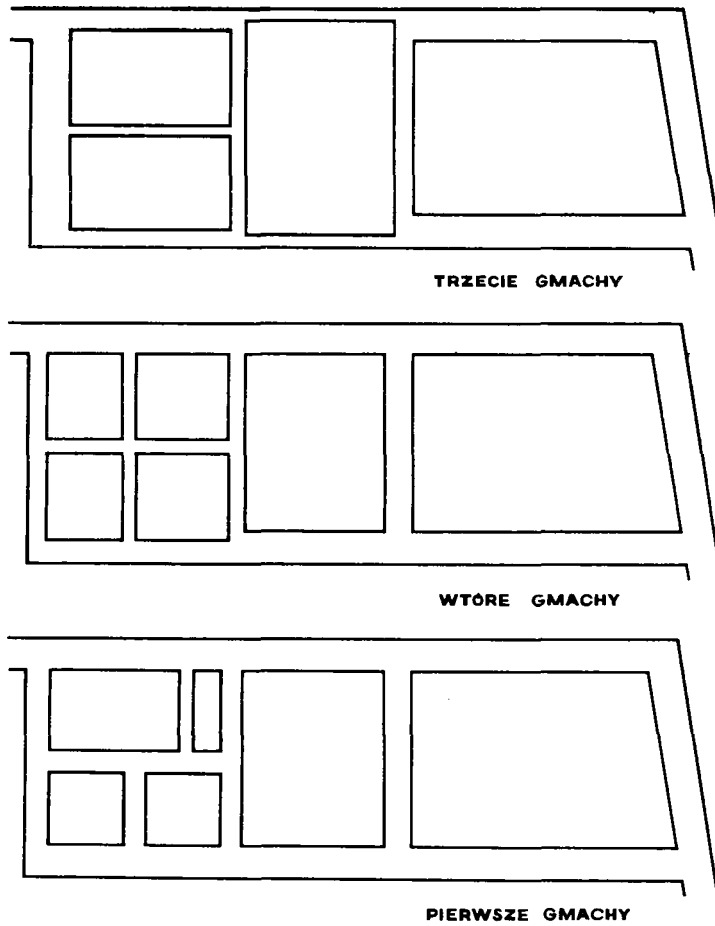
Ryc. 6. Łęczyca, elewacja północna „prochowni”  
(fot. A. Kaczmarek)



Ryc. 7. Łęczyca, stratygrafia murów i rozwarstwienie cegły w przyziemiu, skala 1 : 400

Legenda: 1 — grupa 1 cegły, 2 — grupa 2 cegły, 3 — grupa 3 cegły, 4 — grupa 4 cegły, 5 — grupa 5 cegły, 6 — przecięcie muru, 7 — przewiązania murów





Ryc. 8. Łęczycza, rekonstrukcja rzutów trzech kondygnacji „domu starego” na podstawie lustracji z 1564 r., skala 1:400



Ryc. 9. Łęczyca, odspojenie północnej ściany „domu starego” od muru



Ryc. 10. Łęczyca, to samo odspojenie w partii fundamentowej



Ryc. 11. Łęczyca, narożnik północnej ściany „domu starego” i muru zamkowego wewnątrz budynku, kondygnacja parterowa



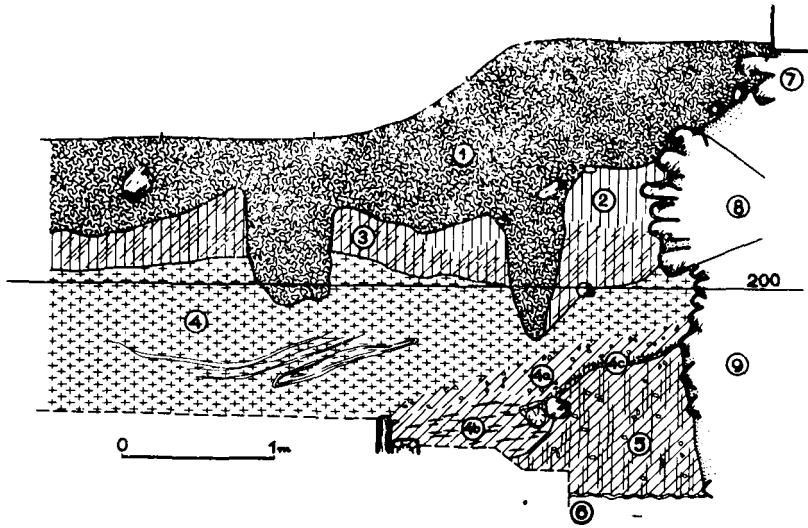
Ryc. 12. Łęczyca, to samo w kondygnacji piwnicznej



Ryc. 13. Łęczyca, południowa ściana „prochowni” czyli dawna ściana sieni „domu starego” (widoczne kamienie progu dawnego otworu drzwiowego)



Ryc. 14. Łęczyca, poprawki z 1563 r. w fundamencie „domu starego”



Ryc. 15. Łęczyca, profil północny wykopu 5, skala 1:50

Legenda: 1 — wkopy współczesne, 2 — ilasta próchnica nasypowa, 3 — ilasto-gliniasta próchnica nasypowa ze zbutwiałym drewnem, 4 — szczątki organiczne (drewno, słoma), 4a — ilasta glina z grudkami cegły, 4b — szczątki organiczne (drewno) w ilastej glinie, 4c — zbutwiałe drewno, 5 — ilasta glina z próchnicą i grudkami cegły, 6 — poziom wody podskórnej, 7 — konstrukcja „prochowni” (XIX w.), 8 — reperacja z 1563 r., 9 — fundament „domu starego” z XIV w.





Ryc. 16. Łęczyca, widok na profil wykopu 5 (ryc. 15)



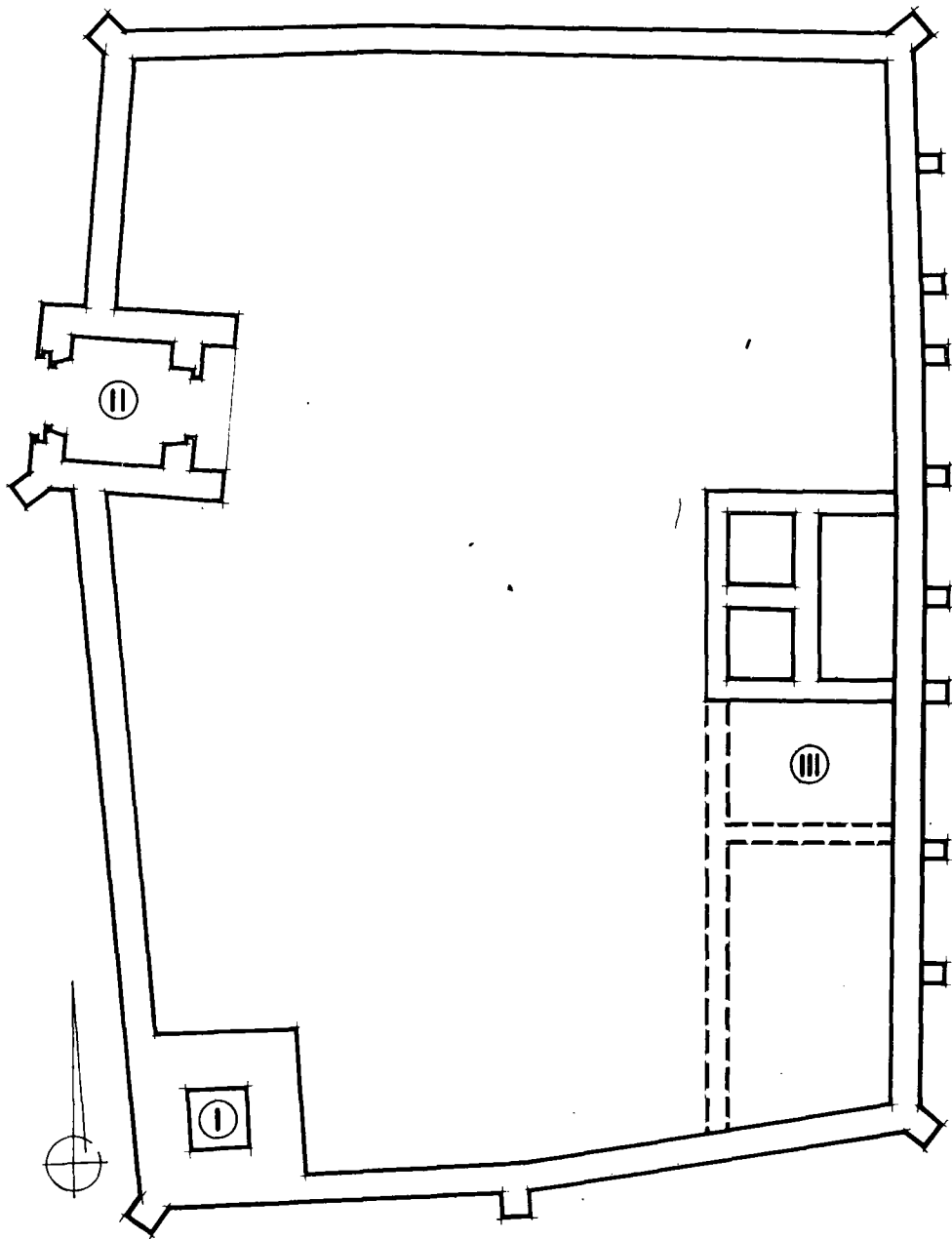
Ryc. 17. Łęczyca, stratygrafia fundamentów „domu starego”, widok od W (wykop 5)



Ryc. 18. Łęczyca, ślad po trzeciej, licząc od południa, skarpie na wschodnim murze zamkowym



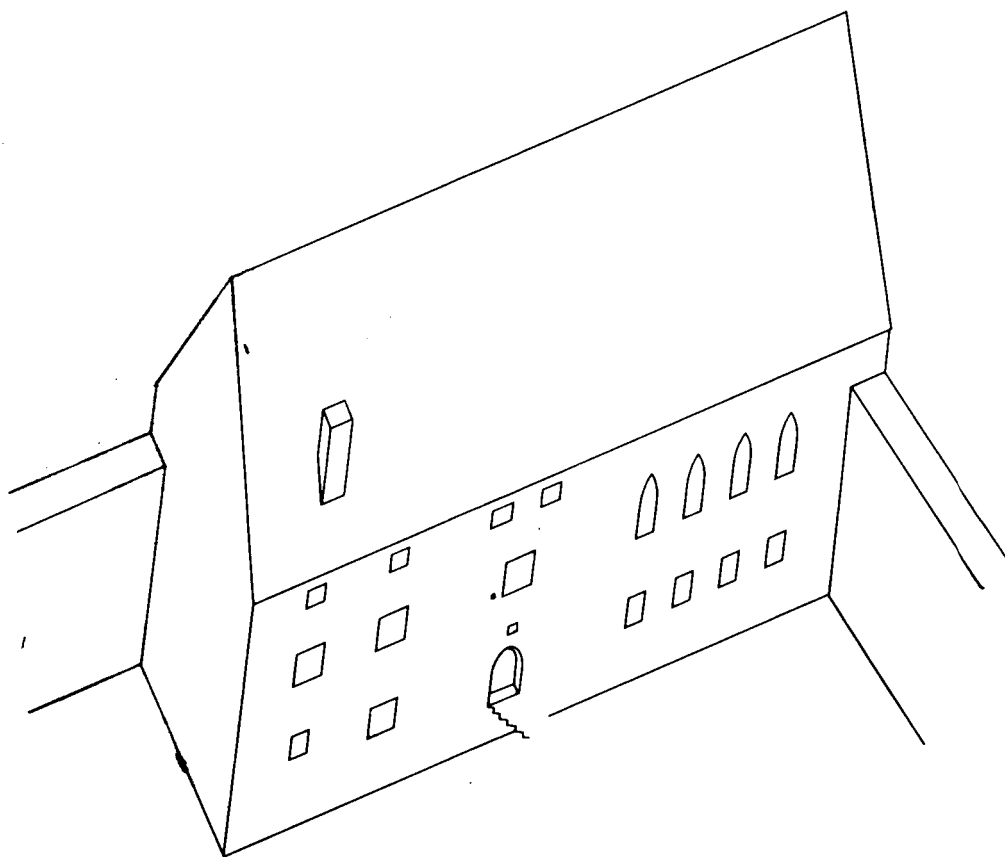
Ryc. 19. Łęczyca, pozostałość po bramie na bastion „zamkowy” we wschodnim murze zamkowym



Ryc. 20. Łęczyca, rekonstrukcja pierwszego rzutu zamku wraz z „domem starym”  
skala 1 : 400

Legenda: I — wieża, II — brama, III — „dom stary”





Ryc. 21. Łęczyca, rekonstrukcja bryły „domu starego” skala 1 : 400